

bałagan

i nawet to morze głaszczące falami brzeg
nie pomaga mi uciec od myśli
od których już kiedyś się uwolniłam
teraz wracają by znów zasiać zamęt
w moim starannie ułożonym świecie
i jakoś nie starcza mi sił by je z niego powymiać

skulona z czerwoną twarzą
siedzę sama
bita myślami po twarzy